

KV WOLNEJ POLSCE

GODZIENNE BISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSGHODZIE

Wyd. 22 lipca 1917 r.
Nr. P. 143.

Wyd. 22 lipca 1917 r.
Wyd. : Apolinarego

Kalendarzyk historyczny: 22 lipca 1917 r. Niemcy aresztują i wywożą do Magburga Józefa Piłsudskiego.

DEPESE.

CIEZKI NALOT NA ZAGŁĘBIE RUHRY.

Londyn 22.7./R/. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa oznajmiło, że niemiecka agencja informacyjna nie dała w dniu dzisiejszym żadnej jeszcze wzmianki o ciężkim nalocie bombowców brytyjskich na Zagłębie Ruhry, jaki był przeprowadzony w ciągu ubiegłej nocy. Oficjalna agencja niemiecka wspominała natomiast o wczorajszych dziennych nalotach aparatów brytyjskich na tereny okupowane. Agencja ta zapewniała, że samoloty brytyjskie zostały zmuszone do wycofania się na skutek działań myśliwców brytyjskich. Niemiecka agencja donosiła również, że niemieckie bombowce dokonały wczoraj nagłego nalotu na brytyjską radiostację na wyspie Wight. Inne bombowce niemieckie, według tej samej agencji, przeprowadzały loty rozpoznawcze nad brzegami W. Brytanii.

NA ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair 22.7./RR/. Wydany dziś po południu w Kairze komunikat wojenny powiada: "Wczoraj na odcinku północnym frontu artyleria obu stron rozwijała pewną działalność. Brytyjskie lekkie bombowce w dużej ilości nacierały na stanowiska wroga, jak również na jego pojazdy. Osiągnęły one wiele celnych uderzeń i wzniciły pożary. Wśród bombardowanych celów znajdowało się skupienie około 1.000 pojazdów na środkowym odcinku frontu oraz ciężarówka, załadowane piechotą, które niedaleko od drogi nabrzeżnej, zostały rozproszone. O zmierzchu myśliwskie bombowce uderzyły na pojazdy na południowym odcinku, wznecając tam pożary. W ciągu dnia dwa samoloty wroga zostały zestrzelone w walce powietrznej. W pobliżu Sidi Barrani brytyjskie myśliwce o dużym zasięgu przeprowadzając loty rozpoznawcze nad morzem straciły jeden bombowiec włoski. Działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad Malta była ograniczona. Ciężkie bombowce sojusznicze dokonały silnego dziennego nalotu na żeglugę wroga w zatoce Suda na Krecie. Dwa średnie statki handlowe zostały trafione bombami. Na jednym statku powstał pożar. Inne bomby spadły w pobliżu innego dużego statku.

Dalsze bombowce brytyjskie dokonały nalotu na Tobruk. Pięć samolotów brytyjskich nie powróciło ze wszystkich tych działań."

W Kairze stwierdzają, że spokój, jaki zapanował w działaniach lądowych w Egipcie, świadczy prawdopodobnie, że obie strony zbierają swe siły do rozstrzygającej rozprawy. Wzmianka wczorajszego komunikatu wojennego wydanego w Kairze, o bombardowaniu przez RAF łodzi niemieckowłoskich na północ od Sidi Barrani jest dowodem, że wróg wykorzystuje wszystkie środki, jakimi rozporządza, by ściągnąć posiłki na front. W tych warunkach energiczna i rozległa działalność lotnictwa sojuszniczego na tyłach wroga posiada szczególne znaczenie.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 22.7./R/. Ostatni komunikat sowiecki ogranicza się do następującego sformułowania: "W dniu 21 bm. nasze wojska walczyły z wrogiem w strefie pod Woroneżem i na półd. wsch. od Woroszyłowgradu. Na innych odcinkach frontu nie było poważniejszych zmian."

Dodatek do komunikatu powiada natomiast, że pod Woroneżem wojska sowieckie zmuszają Niemców do odwrotu i że zadały im ciosy w walce o przyczółek mostowy nad Donem. Na jednym odcinku frontu czołgi sowieckie zniszczyły 17 czołgów wroga. Na półd. wschód od Woroszyłowgradu, powiada dodatek do komunikatu, wojska sowieckie prowadzą walki obronne, a na kilku odcinkach zmuszone one były pod naciskiem przeważających sił wroga do wycofania się na nowe stanowiska. Na jednym z odcinków wojskom niemieckim udało się posunąć dość znacznie, zostały one jednak wyparte oskrzydłym przeciwnatarciem sowieckim, wspieranym potężnym ogniem artylerii i moździerzy. W walce tej Niemcy stracili pułk piechoty, 19 czołgów i 68 ciężarówek. Na innym odcinku frontu 4 niemieckie czołgi i 7 ciężarówek załadowanych wojskiem wyleciało w powietrze dostawszy się na miny. Pod

Kalininem dochodziło do walk o charakterze lokalnym i do pojedynku artylerii.

Moskiewskie radio doniosło dziś rano, że pod Woroneżem na południe od tej miejscowości wojska sowieckie zajęły ważną miejscowość. Inny dodatek do komunikatu mówi o odbiciu przez Rosjan kilku miejscowości pod Woroneżem. W dwutygodniowych walkach na odcinku pod Woroneżem zginęło 10 tys. Niemców na skutek samego tylko działania artylerii.

Omawiając sytuację nad Donem, korespondent agencji Reutersa stwierdza, że wojskowi rzeczoznawcy sowieccy nadal uważają Don za najlepszą obronę przed uderzeniami czołgów. W walce nad Donem Niemcy zastosowali w stosunkowo dużych rozmiarach oddziały spadochronowe i szybowcowe według wzorów z walk na Krecie w ub. roku. Oddziały te mają za zadanie utrudniać odwrót wojsk sowieckich, który przeprowadzany jest w porządku. O tego rodzaju natarciach donoszono również z północnych portów sowieckich i z lotnisk, jakie tam się znajdują. Na płn. zachodnim odcinku frontu wybito wszystkich spadochroniarzy niemieckich, którzy usiłowali tam lądować.

W związku z obecną sytuacją wojsko wo dla naczelnego dowództwa sowieckie go powstaje poważne zagadnienie utrzymania łączności z południem Rosji. Rozporządza ono w tej chwili dwoma dużymi szlakami kolejowymi, idącymi z Moskwy w kierunku południowym i pld. wsch. Jedna z tych linii wiedzie do Saratowa i Astrachania nad Wołgą, a druga do Stalingradu, skąd ma połączenie z Morzem Kaspijskim. Wzdłuż Wołgi rozciągają się jednak linie te znajdują się w zasięgu wysuniętych lotnisk niemieckich.

Wojskowy współpracownik agencji Reutersa gen. Gough stwierdza, że wojska Timoszenki prowadzą obecnie niezmiernie ciężkie walki. Z widką jednak umiejętności i odwagą przeciwstawiają się one trudnej taktycznej sytuacji. Dzięki posiadanej inicjatywie oraz znacznie lepszym komunikacjom marsz. von Bock mógł zapewnić sobie przewagę liczebną zwłaszcza w dywizjach pancernych. Po częściowym opanowaniu ważnej linii kolejowej idącej z Moskwy do Rostowa von Bock miał nadzieję, że uda mu się okrążyć i zniszczyć armię rosyjską nad Donem, co otworzyłoby mu łatwą już i szybką drogę na Kaukaz. Timoszenko uniknął pułapki, jednak za cenę oddania znacznych obszarów, zadał on też poważne straty Niemcom. Teren wiodący ku dolnemu biegowi Donu jest niezmiernie dogodny dla działań niemieckich dywizji pancernych. Timoszenko wycofał swe lewe skrzydło i prawdopodobnie nie zdecyduje się na rozstrzygającą rozprawę, zanim Niemcy nie dojdą do dolnego

biegu Donu. Tymczasem tylne oddziały sowieckie walczą z dostateczną energią, by powstrzymać marsz Niemców.

Dolny bieg Donu będzie bardzo poważną przeszkodą dla Niemców. Timoszenko ściągnie tam zapewne znaczne rezerwy z Kaukazu i ze wschodniej Rosji, które spotkają się ze zmęczonymi już Niemcami. W tych warunkach może nastąpić zupełna zmiana sytuacji na korzyść Rosjan podobnie, jak to stało się na mniejszą skalę w Egipcie. Nawet gdyby Rostów upadł, Niemcy będą musieli sforsować Don.

Tymczasem na północnym skrzydle frontu dokoła Woroneża Timoszenko zdołał ściągnąć dostateczną ilość wojsk, które od działań obronnych przeszły do działań zaczepnych. Niemcy stawiają tam rozpaczliwy opór na jaki tylko są zdolni. Gdyby Rosjanom, stwierdzają w Londynie, udało się rozwinąć te sukcesy i posunąć się głębiej w pozycje von Bock'a, cały jego plan zostałby zachwiany, a stanowiska niemieckie nad Donem zostałyby zagrożone.

W SZTOKHOLMIE O SYTUACJI W ROSJI.

Sztokholm 22.7./R/. Nadeszły tu wiadomości, że Wołgą i z Uralu, a także z dalekich obozów ówieczbnych na Syberii ciągnie nowa rosyjska armia rezerwowa, która ma wzmocnić te wojska, jakie marsz. Timoszenko zdołał z powodzeniem wycofać z groźnej pułapki niemieckiej między Dońcem i Donem. Nowa armia wyposażona jest w czołgi, działa i samoloty wraz ze sprzętem amerykańskim. Z Moskwy donoszą, że okres walk odwrotowych, jakie przeprowadzała armia Timoszenki, zbliża się do końca. Inne posiłki sowieckie skierowane są do armii gen. Zukowa, która walczy dokoła Moskwy.

SZEF SZTABU PREZYDENTA ROOSEVELT'A.

Waszyngton 22.7./R/. Prez. Roosevelt mianował admirała Leahy swoim szefem sztabu. Admirał Leahy pełnił dotychczas obowiązki ambasadora amerykańskiego w Vichy. W Waszyngtonie sądzą, że odgrywać on będzie b. poważną rolę. Prez. Roosevelt oświadczył, że adm. Leahy cieszy się jego osobistym zaufaniem.

--- x ---

Czwartek dn. 23 bm. godz. 20-ta przed świetlicą żołnierską Baonu Zap. OZ. K O N C E R T w wykonaniu amatorskiego zespołu artystycznego przy świetlicy BZ. OZ. Wstęp bezpłatny.

--- x ---

Maria Janiszewska poszukuje Jana Janiszewskiego.
Celina Święcička lat 22 z Otwocka woj. Warszawskie poszukiwana.
Pauliny i Ryszarda Klimkowskich wywiezionych do Rosji poszukuje Franciszek Klimkowski. Wiadomości do Redakcji.